



**Rok liturgiczny
2024/2025**

Król, który kocha
Refleksja nad Jezusem - Królem
Wędrowka Matki Bożej – krótka
historia
Ogłoszenia i intencje



*„Nawet w ostatnich chwilach
życia, liczy się szczerza wiara
i skrucha, co pozwala
na otrzymanie łaski od Jezusa.”*
Św. Jan Bosko

Wśród Nas

Rok XXXIII 2025 nr. 47

23. 11. 2025 r.

*«Jezu, wspomnij na mnie,
gdy przyjdiesz do swego królestwa».*

Król, który kocha

Dla większości przypatrujących się Jezusowi konającemu na krzyżu bycie królem kojarzyło się z władzą polityczną i militarną. Dlatego ukrzyżowany Jezus jest dla nich zaprzeczeniem ich oczekiwań i nadziei. Być może w ten sposób biorą sobie odwet za niespełnione nadzieje, które wiązali z Nim jako przywódcą. Jezus jest królem, tylko Jego władza dotyczy otwarcia człowiekowi nieba. Mocą Jego królestwa jest miłość wyrażona całkowitym darem z siebie. Aby wejść do Jego królestwa, nie potrzeba wiele. Wystarczy uznać, że Jezus jest Zbawicielem oraz przyznać się do bolesnej prawdy o swoim własnym grzechu i jego konsekwencjach.

*Nawracaj moje serce, Panie, abym z ufnością
powierzał się Twojej dobroci, by pokorna wiara w Ciebie
otworzyła mi drogę do nieba.*



*«Zaprawdę,
powiadam ci: Dziś
ze Mną będziesz w
raju».*
*«Jezu, wspomnij
na mnie, gdy
przyjdiesz do
swego królestwa».*

Ks. Bartłomiej — refleksja nad Jezusem - Królem.

Chrystus staje dzisiaj przed nami jako prawdziwy Król całego świata. Jak mamy rozumieć królowanie Chrystusa? Już w pierwszym czytaniu mamy historię dwóch królów Izraela: Saula i Dawida. Saul był oficjalnie koronowanym królem i rządził krajem, ale był nerwowy, czasem okrutny i nieposłuszny Bogu, dlatego Bóg go „odrzucił”, tzn. nie uznawał jego królowania. Prorok Samuel namaścił więc na króla Dawida – młodego pasterza i poetę. Choć Dawid był oficjalnie tylko giermkim króla, to jednak on odnosił same sukcesy, bo w oczach Bożych był królem. Jakikolwiek sukces narodu za czasów Saula naród zawdzięczał Dawidowi, czyli duchowo królował właśnie on. Dopiero po latach objawiło się jego królestwo i dokonano sądu nad zwolennikami odrzuconego Saula.

Ta sytuacja dzieje się i dzisiaj. Zły duch był kiedyś potężnym aniołem, którego Bóg ustanowił nad naszym materialnym światem. Ale on się zbuntował i robił wszystko na złe i po swojemu. Sam nadal uważa się za króla i władcę świata – w czasie kuszenia Pana Jezusa na pustyni pokazał Mu wszystkie królestwa i twierdził, że to jego własność. Wielu władców tego świata rzeczywiście oddaje mu swoje usługi i hołdy. Ale wybrańcem Bożym, „Namaszczonym” na Króla Świata („Namaszczony” to znaczy Mesjasz) jest Jezus Chrystus – Syn Boży. Cokolwiek dobrego dzieje się na tym świecie, to zawdzięczamy właśnie Jemu, to On nam prowadzi duchowo i to w Jego Imię toczymy nasze codzienne, małe bitwy i zwyciężamy z wrogiem naszej duszy. A kiedyś, na koniec czasów, Królestwo Boże objawi się, a przeciwnicy zostaną osądzeni.

Są jednak 3 możliwe spojrzenia na Boże Królestwo. Jedni uważają Boże Królestwo za sprawę doczesną, „na teraz”. Chcą, żeby ono jakoś widocznie zapanowało na świecie, bo przecież każdemu lepiej żyłoby się w Królestwie Boga, gdzie króluje uczciwość, jest dobrze i bezpiecznie. Niestety, to Królestwo jak powiedział sam Chrystus – nie jest z tego świata. Ogłaszanie Pana Jezusa Królem miast czy krajów, nawet wpisanie Jego Imienia do Konstytucji nie sprawi, że ziemia stanie się niebem, że otrzymamy od razu nagrody za dobro, a źli zostaną ukarani.

Drudzy uważają z kolei, że Boże Królestwo to sprawa tylko przyszłości. Mówią, że na tym świecie to jest niemalże jak w piekle, jest to miejsce tylko cierpienia i łez. Zło tutaj zawsze wygra, ale wszystko do czasu. Należy czekać cierpliwie i wtedy, jak Chrystus wróci na ziemię, to rozprawi się ostatecznie z wrogami i dopiero wtedy zrobi tu porządek i nie będzie miał względu na nikogo.

Ewangelia mówi jednak jeszcze inaczej, ani pierwsi ani drudzy nie mają tu racji. Ewangelia odsyła nas pod Krzyż Chrystusa i tam zauważamy dwie różne rzeczywistości, które dzieją się na raz, obie tu i teraz. Od strony widocznej Chrystus cierpi i umiera w koronie z ciernia, wyśmiewany przez wrogów. Ale od strony duchowej, w tym samym, czasie Chrystus odbywa sąd nad naszymi grzechami, wybawia świat, a więc bierze go w posiadanie i sprawuje władzę nad ziemią i niebem – przyjmuje Dobrego Łotra do nieba. Duchowo zaślepieni faryzeusze widzą tylko to, co cielesne. Wierni widzą zwycięstwo Króla.



Wędrownka Matki Bożej – krótka historia.

Figurka M.B. obecnie odnowiona, ma ponad 100 lat. Na pocztówce z roku 1912, w dawnym kościele rzym.-kat., stoi przy głównym ołtarzu. Zapamiętali Ją przedwojenni mieszkańcy Polany.

Po opuszczeniu Polany przez Polaków w roku 1945, kościół, nie tylko został bez opieki, ale zamiarem okupanta było jego rozebranie. Zaczęto od zdjęcia pokrycia dachowego. Tak zaczęła się dewastacja kościoła. Pozostawione naczynia liturgiczne i całe wyposażenie świątyni rozszabrowano i sprofanowano. Jedynie figurka Matki Bożej, z racji swojej wagi, pozostała na miejscu. Natomiast w latach pięćdziesiątych, po deportacji ostatnich mieszkańców w roku 1951 do ZSRR, gospodarzami Polany stał się PGR. To wtedy następuje rozbiórka całego kościoła a samą figurkę przeniesiono do byłej cerkwi, którą w tym czasie też zbezczeszczone i uczyniono z niej magazyn. Figura Matki Bożej w tym czasie była bardzo zniszczona, bez jednej dłoni.

Po powrocie dawnych mieszkańców Polany w 1958 r., dawna parafianka – Józefa Łysyganicz – mama p. Krystyny Dzik, w miarę możliwości usunęła zniszczenia. Kiedy ks. Józef Talik został proboszczem parafii, wybudował ołtarz w Chrewcie a Matka Bożą umieścił w tej polowej kaplicy. Po zakończeniu odprawiania Mszy św. w Chrewcie, figurka znowu powróciła do kościoła (dawnej cerkwi). Tam zapomniana, przebywała do roku 2021. Zniszczenia nadal były bardzo widoczne, w związku z czym, nie mogła stanowić wyposażenie kościoła, i wtedy przyjąłem Ją do „Polańskich Zbiorów Historycznych”, jako najcenniejszy zabytek polańskiej historii.

Po kilku latach zrodził się pomysł, aby figurka Matki Bożej odzyskała dawny wygląd. No i zaczęły się poszukiwania osoby, która podjęłaby się renowacji. Państwo Franczakowie z Czarnej pomogli, polecając p. Barbarę Chrobak z Książyc k/Przemysła. Pani Barbara podjęła się tego zadania ale zastrzegła, że to może długo potrwać, ponieważ zmaga się z chorobą nóg, wymagającą leczenia szpitalnego. Prosiła, aby przywieść do niej figurkę, bo oczekując na termin zabiegu, rozpocznie pracę.

Teraz zacytuję z pamięci słowa p. Barbary: „, Pracując przy figurce w pozycji siedzącej, rozmawiałam z Matką Bożą a mąż musiał mi pomagać wstawiać. Teraz, po zakończeniu renowacji, nie mam żadnych dolegliwości i nie wymagam leczenia. Bardzo dobrze się czuję.” Na pytanie - Czy możemy o tym mówić i napisać - odpowiedziała bardzo wzruszona „Tak, traktuję to jako cud mojego uzdrowienia”

Tego świadectwa wysłuchali Maria Fara, Hanna Myślińska i Marek Faran, którzy wówczas tj. 16.11. 2025 r. przywieźli figurkę Matki Bożej do Polany.

Zróbmy wszystko, aby wędrująca figura Matki Bożej, po tylu latach powróciła na swoje, uświęcone i godne miejsce, wyprasząc nam potrzebne łaski.

Maria Faran



Ogłoszenia duszpasterskie – 23.11.2025 r.

1. Dziś w Kościele obchodzimy uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Po Mszach św. wystawienie Najświętszego Sakramentu i odmówienie aktu poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Za publiczne odmówienie tego aktu, można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.
2. W poniedziałek, w miesięczne wspomnienie Maryi Wspomożycielki Wiernych, po Mszy św., modlitwa z odczytaniem prośb i podziękowań.
3. Wypominkami listopadowe będą odmawiane po Mszy św. Zachęcamy do liczniejszego udziału w tej modlitwie.
4. W tygodniu wspominamy w poniedziałek - św. męczenników Andrzeja Dunc-Lac i Towarzyszy,
5. Za tydzień, pierwszą Niedzielą Adwentu, rozpoczniemy Nowy Rok Liturgiczny w Kościele pod hasłem „Uczniowie – Misjonarze”.
6. Również za tydzień w niedzielę, w miesięczne wspomnienie św. Jana Bosko pomodlimy się za dobrodziejów naszej parafii.
7. Zwracamy się z prośbą do tych, którzy jeszcze w tym roku nie złożyli ofiary na sprzątanie naszego kościoła, aby to uczynili w najbliższym czasie.
8. Wraz z Radą Parafialną podjęliśmy decyzję, o przywróceniu kultu Świętego Mikołaja w naszej Cerkwi, która pierwotnie była pod tym wezwaniem. Dlatego w II Niedzielę Adwentu (7 grudnia) - jeśli pogoda tylko na to pozwoli - Msze św. zostaną odprawione w Cerkwi.
9. Dziękujemy za wszystkie ofiary składane na tace, na utrzymanie naszego kościoła.

Intencje Mszalne

23 XI - Niedziela

godz. 8.00 1) ++ Stanisława, Jan, Józef Więcek i Stanisław Cieśla 2) za Parafian

godz. 11.00 1) + Bogdan w rocznicę śmierci 2) za Parafian

24 XI - pon. 1) o bł. Boże i potrzebne łaski dla Ireneusza Szczepaniak z okazji 50 rocznicy urodzin
2) + Józef Granat od siostry Stanisławy Karciarz wraz z dziećmi

25 XI - wt. 1) + Józef Wójcik 2) + Józef Granat od siostrzenicy Iwony Łowisz z rodziną

26 XI - śr. 1) + Józef Wójcik 2) + Józef Granat od kuzynek z Ustianowej

27 XI - czw. 1) + Józef Wójcik 2) + Józef Granat od kuzynek z Ustianowej

28 XI - pt. 1) + Józef Wójcik 2) + Józef Granat od brata Andrzeja i Bogdana Pisarskiego

29 XI - sob. 1) + Józef Wójcik 2) + Józef Granat od Heleny i Tomasza Mańko z rodziną

30 XI - Niedziela

godz. 8.00 1) + Włodzimierz Mańko w 1 rocznicę śmierci 2) za Parafian

godz. 11.00 1) o bł. Boże, potrzebne łaski i opiekę Maryi dla ks. Andrzeja z okazji imienin
2) + Zdzisława Brysiewicz